

PIELGRZYMIE DZIEDZICTWO JANA PAWŁA II W JASNOGÓRSKIM SANKTUARIUM

W encyklice *Redemptoris Mater* Jan Paweł II napisał, że Maryja jest wciąż obecna w dziele Kościoła, który wprowadza w świat Królestwo Jezusa Chrystusa. Obecność ta ma wielorakie środki wyrazu oraz wieloraki zasięg działania, między innymi „poprzez przyciągającą i promieniującą moc wielkich sanktuariów, w których nie tylko jednostki czy środowiska miejscowe, ale niekiedy całe narody i kontynenty szukają spotkania z Matką Pana, z Tą, która jest błogostawioną, ponieważ uwierzyła że, jest pierwszą wśród wierzących – i dlatego stała się Matką Emmanuela. Taka jest wymowa Ziemi Świętej (...) i tylu świątyń, które wiara chrześcijańska zbudowała poprzez wieki w Rzymie i na całym świecie; i takich miejsc, jak Gwadelupa, Lourdes czy Fatima i innych w różnych krajach, wśród których jakże nie wspomnieć Jasnej Góry na mojej ziemi ojczystej? Można by mówić 'geografii wiary' i pobożności maryjnej, która obejmuje wszystkie miejsca szczególnego pielgrzymowania Ludu Bożego, który szuka spotkania z Bogarodzicą, aby w zasięgu matczynej obecności Tej, 'która uwierzyła', znaleźć umocnienie swojej własnej wiary"¹.

Tak rozumiana obecność Matki Bożej, wspomnienie Jasnej Góry przez Papieża w encyklice, akty zawierzenia przez niego tutaj podejmowane oraz szczególne umiłowanie tego miejsca, pozwalają nam mówić o „Jasnogórskiej” Matce Kościoła oraz o zawierzeniu Jej polskich dziejów, jako o szczególnej naszej drodze w Trzecim Tysiącleciu. Jasna Góra jest miejscem, gdzie nasze serca biją najbardziej autentycznie, w Sercu naszej Matki i Królowej. Ojciec Święty wskazuje nam pewną drogę jasnogórskiego zawierzenia Bogu przez Maryję, drogę wypróbowaną, zarówno w życiu Kościoła, jak i w naszej polskiej historii. Taka geografia naszych dziejów jest najpewniejsza.

¹ Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, nr 28.

Maryjna droga kardynała Karola Wojtyły – Jana Pawła II

Pontyfikat Papieża Jana Pawła II naznaczony jest podróżami apostołskimi, podczas których odwiedza on i modli się długo w sanktuariach, zwłaszcza w sanktuariach maryjnych. Do tej pory Papież odwiedził trzykrotnie Gwadelupę i Fatimę oraz sześciokrotnie Jasną Górę. Te dwa ostatnie sanktuaria, Fatima i Jasna Góra, w jakiś szczególny sposób znaczą jego pontyfikat i są maryjnymi kotwicami wielkiego dzieła Papieża z Polski, gdyż w nich Jan Paweł II pokazuje światu właściwą drogę w Trzecim Tysiącleciu, które winno być czasem solidarności między narodami oraz zawierzenia Bogu na wzór Maryi.

Nie było z pewnością przypadkiem, że w dniu zamachu na życie Papieża przypadało święto Matki Bożej Fatimskiej, zaś przerażeni pielgrzymi na Placu św. Piotra modlili się wokół przywiezionego przez polskich pielgrzymów obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Te znaki trzeba odczytywać tak, jak to czyni sam Papież, który wobec świata z wielką pokorą wyznaje, że Matka Boża uratowała mu życie.

Jan Paweł II nie zrodził się jako tak bardzo maryjny Papież dopiero wraz z wyborem na Stolicę Piotrową, ale zabrał ze sobą do Rzymu doświadczenie polskiej drogi maryjnej i uczynił swoją najgłębszą miłość, bezgraniczne zaufanie i synowskie oddanie Matce Bożej skarbcem dla całego Kościoła. Zawarł to swoje całkowite oddanie Maryi już w herbie biskupim, a później – papieskim, gdzie umieścił wielką literę *M* oraz zawołanie *TOTUS TUUS* (Cały Twój). To nie tylko symbol, ale cały program jego zawierzenia Maryi. Uczył się tej ufności na kolanach, już od lat dziecięcych, pielgrzymując później do sanktuariów maryjnych, zwłaszcza do Kalwarii Zebrzydowskiej i na Jasną Górę. Powiedział o tym już w pierwszym dniu swojej papieskiej misji: *"W tej własnie godzinie, ciężkiej i pełnej bojaźni, musimy z synowskim oddaniem zwrócić myśl ku Maryi Dziewicy, która w tajemnicy Chrystusa zawsze żyje i działa jako Matka, i musimy powtórzyć te słowa: Totus Tuus, jakie przed dwudziestu laty, w dniu sakry biskupiej wpisaliśmy w nasze serce i w nasze godło"*².

Synowskie zawierzenie się Matce Bożej przez nowego Papieża uświadomiło światu, że Ojciec Święty z Polski musiał już wcześniej, jako kapłan i biskup, przejawiać nie tylko głęboką pobożność maryjną, ale i wielkie zaangażowanie w myśl mariologiczną i maryjną. Tak też było rzeczywiście, gdyż wielka miłość do Bogarodzicy i postawa bezgranicznego zawierzenia mają swoje korzenie i dobitne świadectwo w okresie jego posługi biskupiej i kardynalskiej w Polsce.

Odsyłam do opracowania tego tematu przez śp. Przeora Jasnej Góry, Ojca Rufina Abramka³. Jest to bardzo dobry szkic o „mariologii jasnogórskiej” oraz maryjnej postawie kardynała Karola Wojtyły wobec Matki Chrystusowej, której świadkiem i twórczym stała się Jasna Góra.

² Orędzie „*Urbi et Orbi*” z 17 X 1978, AAS 71: 1978, nr 13, s. 927; tekst polski zob. Jan Paweł II, *Bardzo pragnę przybyć do was*, Częstochowa 1979, s. 81.

³ R. J. Abramek, „*Jasnogórska*” mariologia kardynała Karola Wojtyły, Papieża Jana Pawła II, *Studia Claromontana*, 1, s. 7-57.

Zwrócimy uwagę na niektóre myśli i przejawy mariologii kardynała Karola Wojtyły. Był on współtwórcą i bardzo wnikliwym głosicielem odnowionej przez Sobór Watykański II mariologii, co ujawniło się nie tylko podczas debaty soborowej oraz późniejszej analizy dokumentu o Matce Bożej, ale również w odważnym podejmowaniu i pogłębianiu maryjnego dziedzictwa Kościoła w Polsce. W tym doświadczeniu szczególnie miejsce zajmuje Jasna Góra oraz cała pobożność z nią związana.

W maryjnym przepowiadaniu kardynała Wojtyły dostrzegamy doskonałą harmonię między nieustannie zgłębianymi przez niego biblijnymi podstawami kultu maryjnego i doktryną Kościoła a osobistą postawą włączenia się w różne formy kultu maryjnego⁴.

Na szczególną uwagę zasługuje jego wielkie poparcie dla współtworzącego z nim polską rzeczywistość maryjną Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dla jego inicjatyw⁵. Wyjątkowym tego świadectwem jest wspaniały i najbardziej pogłębiony komentarz do Milenijnego Aktu Oddania w macierzyńską niewolę miłości, w którym metropolita krakowski nie tylko broni słuszności sformułowania „*oddanie się w macierzyńską niewolę miłości*”, ale daje pogłębione uzasadnienie teologiczne takiej postawy oddania i ufności zawierzenia Maryi⁶.

Czynił to również w wielu kazaniach, kreśląc wspaniały komentarz praktyczny dla pielgrzymów, którym wyjaśniał w sposób przekonujący słuszność formy takiej pobożności i uwierzenia w realną obecność oraz pomoc Jasnogórskiej Matki Kościoła i Królowej Polski.

Późniejsze jego akty zawierzenia, jakich dokonywał na Jasnej Górze jako Papież, są wejściem w tę postawę, na którą wskazywał jako biskup krakowski. W jednym z kazań jasnogórskich mówił, iż jest to: „*Akt wpisania się w serce Matki Boga oraz przymierze między niebem a ziemią polską, pomiędzy Matką Chrystusa a Ludem Bożym żyjącym na naszej ziemi*”, podyktowane najgłębszą troską o Kościół, o jego wolność w nauczaniu i działalności apostołkiej⁷. Kardynał Wojtyła zwracał uwagę, że oddanie się Maryi i bezgraniczne Jej zawierzenie nie jest rezygnacją z wysiłku, ale jest wzmocnieniem poczucia odpowiedzialności oraz pełniejszym i skuteczniejszym jej podjęciem.

W jednym z ostatnich kazań, jakie wygłosił do pielgrzymów na Jasnej Górze jako biskup krakowski – 3 maja 1978 r. – przypominał, że Akt Oddania zobowiązuje do czujności i odpowiedzialności za przyszłość Kościoła i Ojczyzny, zwłaszcza za prawa człowieka. Dodał też, iż każdy winien włączyć się w tę odpowiedzialność, która „*rozpoczyna się od Jasnej Góry, (gdzie) zawsze tworzyły się sprawy najistotniejsze w dziejach duchowych narodu*”⁸.

⁴ Por. *ibidem*, s. 14.

⁵ Por. K. Wojtyła, *Znaczenie Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła*, Zeszyty Naukowe KUL, 14 (1971), nr 3, s.19-37.

⁶ Por. K. Wojtyła, *Komentarz teologiczno-duszpasterski do Aktu dokonanego na Jasnej Górze dnia 3 maja 1966 roku*, Ateneum Kapłańskie, 64 (1972), nr 1-2, s. 5-21.

⁷ Tenże, *Oto Matka Twoja*, Jasna Góra-Rzym 1979, s. 242-247.

⁸ Por. *ibidem*, s. 327-335.

To wszystko, co Kardynał Wojtyła mówił o Matce Bożej Jasnogórskiej przez 20 lat pasterzowania w Krakowie, i co wypowiedział jako Papież na Jasnej Górze czy w innych sanktuariach, zawarł w słowach skierowanych do Polaków i do kardynała Stefana Wyszyńskiego u początku swego pontyfikatu. Wtedy to wyznał, że nie byłoby tego Słowiańskiego Papieża, który z drzeniem rozpoczął swój pontyfikat, gdyby nie było Jasnej Góry oraz Prymasa Wyszyńskiego i całej jego posługi. Wtedy też prosił, żebyśmy o nim pamiętali i modlili się za niego na Jasnej Górze i wszędzie. To pamiętanie o Janie Pawle II, to nie tylko wspomnianie i radosne chwile spotkania z nim na ojczystej ziemi czy podczas pielgrzymek do Rzymu, ale przede wszystkim słuchanie jego maryjnego nauczania, w którym wytycza Polakom właściwe drogi wyborów, a które prowadzą przez Jasną Górę.

Oreddie o Pani Jasnogórskiej, Matce i Królowej Polaków, płynie w słowie Papieża tak często z Rzymu, zwłaszcza zaś tyle razy wybrzmiało ono na samej Jasnej Górze, podczas jego pielgrzymek apostołskich. Temu też nauczaniu chcemy się bliżej przyjrzeć.

Nowy Jasnogórski Akt Oddania z 1979 r.

W swoim pierwszym kazaniu na Jasnej Górze – 4 czerwca 1979 r. – Jan Paweł II potwierdził naturalność swojego związku z Jasną Górą, gdy powiedział, że nie musi już nawet mówić, że liczył na modlitwę u stóp Wizerunku Jasnogórskiego, tak jak jego Poprzednicy na Stolicy Piotrowej. *„Powołanie syna polskiego narodu na stolicę Piotrową – mówił – zawiera w sobie oczywistą więź z tym świętym miejscem. Z tym sanktuarium wielkiej nadziei – że mogą powtórzyć tylko: Totus Tuus”*⁹. Bardzo ważne jest to pierwsze przemówienie, które niejako tłumaczy sens przychodzenia na Jasną Górę oraz celowość zawierzenia wszystkich spraw Maryi. Upredzają one papieski Akt oddania się Matce Bożej.

*„Przyzwyczailli się Polacy – mówił Ojciec Święty – wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia (...) wiązać z tym miejscem, z tym sanktuarium. Przyzwyczailli się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce – Tej, która tutaj nie tylko ma swój Obraz, swój Wizerunek, jeden z najbardziej znanych i najbardziej czczonych na całym świecie – ale która tutaj w jakiś szczególny sposób jest obecna. (...) Przyzwyczailli się do tego Polacy”*¹⁰.

Następnie Ojciec Święty przywołał słowa kardynała Wyszyńskiego z okresu Wielkiej Nowenny. *„Okazało się – mówił wówczas Ksiądz Prymas – że Jasna Góra jest wewnętrznym spoidłem życia narodu, jest siłą, która chwyta głęboko za serce i trzyma naród cały w pokornej a mocnej postawie wierności Bogu, Kościołowi i jego hierarchii. Dla wszystkich nas była to wielka niespodzianka, że potęga Królowej Polski jest w narodzie aż tak wspaniata. Cóż więc dziwnego – kontynuował Papież – że i ja*

⁹ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie, Znak, Kraków 1997*, s. 47.

¹⁰ *Ibidem*.

*tutaj dzisiaj przybywam. Przecież zabrałem z sobą z Polski na stolicę Świętego Piotra w Rzymie ten polski nawyk, ten 'święty nawyk' Polaków, wypracowany wiarą całych pokoleń, potwierdzony doświadczeniem chrześcijańskim tylu stuleci, ugruntowany w mojej własnej duszy*¹¹.

Jest wiele wypowiedzi Jana Pawła II, które pogłębiają jego rozumienie opatrnościowej roli Jasnej Góry w dziejach Kościoła na polskiej ziemi, jednakże powyższa wypowiedź wspaniale pokazuje, skąd wyrasta jego przekonanie o konieczności zawierzenia Jasnogórskiej Matce i na jakim fundamencie buduje on jasnogórską drogę zawierzenia Bogu przez Maryję.

Warto dodać jeszcze fragmenty z tego pierwszego kazania papieskiego, w którym mówi on o przykładaniu ucha do jasnogórskich murów: „*Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. [...] Jasna Góra jest sanktuarium narodu. [...] Trzeba przyłożyć ucho do tego świętego miejsca. Trzeba usłyszeć echo życia całego narodu w Sercu Jego Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk, trzeba przyjąć to wołanie. Rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na polskiej ziemi*”¹².

Słowa te nie straciły swej aktualności, wręcz przeciwnie, ich doniosłość została jeszcze wzmocniona papieskimi aktami zawierzenia Maryi.

Szczególnej doniosłości nabrało papieskie zawierzenie w dniu 4 czerwca 1979 r., które sam Jan Paweł II nazywa *Nowym Jasnogórskim Aktem Oddania*¹³, gdyż zostało wypowiedziane w miejscu, gdzie on uczył się być człowiekiem zawierzenia. Rozpoczyna go słowami: „*Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico i Pani Jasnogórska [...] - mówiąc dalej - Niech wolno mi będzie dzisiaj od tych samych słów rozpocząć nowy jasnogórski Akt Oddania, który rodzi się z tej samej wiary, nadziei i miłości, z tradycji ojczystej, w której przez tyle lat uczestniczyłem, a równocześnie z nowych zadań, które za Twoją sprawą, o Maryjo, zostały powierzone mnie, niegodnemu człowiekowi, a równocześnie Twemu przybranemu synowi*”¹⁴.

Papież podejmuje następnie myśli z uprzednio wygłoszonej homilii, zaś w słowach syntetycznych zbiera całą maryjną drogę zawierzeń Kościoła w Polsce, który pamiętał również o Kościele Powszechnym i o krajach pobratymczych. Następnie woła: „*Pragnę w dniu dzisiejszym, przybywając na Jasną Górę jako pierwszy papież-pielgrzym, odnowić całe to dziedzictwo zawierzenia, oddania i nadziei, które tu tak wielkodusznie zostało nagromadzone przez moich braci w biskupstwie i rodaków. I dlatego zawierzam Ci, o Matko Kościoła, wszystkie sprawy tego Kościoła, całą jego misję i całą jego służbę w perspektywie kończącego się drugiego tysiąclecia dziejów chrześcijaństwa na ziemi. [...] O jakże wiele byłoby spraw, które przy tym spotkaniu*

¹¹ *Ibidem.*, s. 45-46.

¹² *Ibidem*, s. 49.

¹³ Całość Aktu Oddania Matce Bożej, *ibidem*, s. 53-55.

¹⁴ *Ibidem*, s. 53.

powinien bym wyrazić, nazwać po imieniu. O jakżeż wiele byłoby ludów i narodów, o których chciałbym Ci tu powiedzieć, o Matko, po imieniu! Zawierzam Ci je wszystkie w milczeniu. Zawierzam Ci je wszystkie, o Matko, tak jak Ty sama najlepiej je znasz i odczuwasz. CZYNIĘ TO NA MIEJSCU WIELKIEGO ZAWIERZENIA, SKĄD WIDAĆ NIE TYLKO POLSKĘ, ALE TAKŻE KOŚCIÓŁ CAŁY W WYMIARACH KRAJÓW I KONTYNETÓW: cały w Twoim macierzyńskim Sercu. Ten Kościół cały, w świecie współczesnym i przyszłym, Kościół postawiony na drogach ludzi, ludów, narodów i ludzkości, ja, Jan Paweł II, jego pierwszy sługa, oddaję tutaj Tobie, Matce, i zawierzam z bezgraniczną ufnością¹⁵.

Ten Nowy Jasnogórski Akt Oddania jest podsumowaniem wszystkich poprzednich aktów zawierzenia oraz poszerzeniem ich na wymiar Kościoła Po-wszechnego. To zawierzenie Kościoła w całym świecie przez Ojca Świętego, właśnie na Jasnej Górze, jest z pewnością najważniejszym z dotychczasowych przejawów zaufania i czci dla Bogurodzicy, Jasnogórskiej Matki i Królowej. Jest również najwyższym wyzwaniem i zobowiązaniem dorastania do daru ze strony Pasterza Kościoła Chrystusowego na ziemi.

Papież obdarowywał nas obficie zachętami do zawierzenia Maryi przy różnych okazjach, zwłaszcza w czasie pobytów na Jasnej Górze czy też podczas spotkań z pielgrzymami w Rzymie.

Szczególną księgę modlitw i wskazań dla Polaków stanowią modlitwy Ojca Świętego odmawiane podczas śródowych audiencji generalnych w okresie od 13 stycznia 1982 do 6 lipca 1983 r. (razem 67 wypowiedzi), gdyż w nich zawarł on nie tylko wielki żar modlitwy, ale i konkretne wskazania na trudne czasy stanu wojennego, które to wskazania są aktualne również na czas Trzeciego Tysiąclecia¹⁶.

Ojciec Święty wielokrotnie podkreślał w swoich wypowiedziach do Polaków, w różnych miejscach świata, że przez związek z Maryją Jasnogórską można dawać świadectwo dojrzałości Polski i służyć dobrze szlachetnemu, chrześcijańskiemu uniwersalizmowi. Podczas rozlicznych pielgrzymek mógł konfrontować te słowa, które wypowiedział 5 czerwca 1979 r. ze szczytu Jasnej Góry do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego: „Wizerunek Jasnogórski stał się na całym świecie znakiem duchowej jedności Polaków. Jest to równocześnie jakby znak rozpoznawczy naszej duchowości, naszego zarazem miejsca w wielkiej rodzinie ludów chrześcijańskich, zespolonych w jedności Kościoła. Przedziwne jest zaiste owo królowanie Matki za pomocą Jej Jasnogórskiego Wizerunku: królowanie Serca coraz bardziej potrzebne w świecie”¹⁷.

Żegnając się z Jasną Górą, po trzech dniach modlitwy i różnych spotkań, Jan Paweł II jeszcze raz zawierzył Maryi to wszystko, co już wypowiedział w Akcie Oddania: „Jasnogórsko Matko Kościoła! Raz jeszcze oddaję Ci siebie w 'macie-

¹⁵ *Ibidem*, s. 55.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Bądź z nami w każdy czas! Modlitwa Jana Pawła II za Ojczyznę*, Libreria Editrice Vaticana 1983, s. 103.

¹⁷ Tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, *op. cit.*, s. 133-134.

rzyńską niewolę miłości' wedle słów mego zawołania: Totus Tuus! Oddaję Ci cały Kościół – wszędzie, aż do najdalszych krańców ziemi! Oddaję Ci ludzkość i wszystkich ludzi – moich braci. Wszystkie ludy i narody. Oddaję Ci Europę i wszystkie kontynenty. Oddaję Ci Rzym i Polskę, zjednoczone poprzez Twego sługę nowym węzłem miłości"¹⁸.

Uniwersalny wymiar Aktu Zawierzenia Matce Bożej, dokonanego na Jasnej Górze 4 czerwca 1979 r., nie jest chyba zaskoczeniem, gdyż Papież uczynił to właśnie w tym sanktuarium, a przecież powszechnie Matka Boża Jasnogórska uważana jest za Matkę polskiego Papieża. We Włoszech znane jest powiedzenie „*Madonna del Papa*” (Matka Boża Papieża). Świat przyjmuje tę prawdę bez zastrzeżeń. Dla nas, Polaków, którzy szcycimy się, że chodzi o „naszą” Matkę Bożą, o wiele ważniejsza od emocjonalnych wrażeń jest prawda, że nie tylko podczas pierwszej, ale podczas wszystkich pielgrzymek do Ojczyzny, gdy Papież przybywał, choćby na krótką tylko modlitwę, na Jasną Górę, stawał się nauczycielem zawierzenia Maryi wobec całego Kościoła, ale przede wszystkim wobec Kościoła w Polsce. Stało się rzeczywistością wołanie Jana Pawła II wypowiedziane podczas pierwszej pielgrzymki: „*musi wszystkich biskupów świata urzec Jasna Góra*”¹⁹. Tak też się stało, dzięki polskiemu Papieżowi. Jasna Góra zaś, to przede wszystkim Maryja i to wszystko, co stało się naszym doświadczeniem dzięki Jej macierzyńskiej obecności.

Spróbujmy prześledzić kolejne pielgrzymki Jana Pawła II na Jasną Górę i posłuchajmy jego modlitwy, która jest dla nas wezwaniem do osobistego i wspólnotowego zawierzenia Maryi.

Jasnogórska modlitwa w czasie stanu wojennego w 1983 r.

Podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1983 r., a więc w okresie stanu wojennego i przedłużonego Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry, Ojciec Święty wielokrotnie nawiązywał do jasnogórskiej ewangelizacji wolności, dodając otuchy i budząc nadzieję na pełną wolność, którą jedynie Bóg dać może, zaś jej fundamentem jest wzajemne przebaczenie.

Podczas dwudniowego pobytu na Jasnej Górze (18-19 czerwca 1983 r.) Ojciec Święty wygłosił wiele przemówień. Przeanalizujemy niektóre myśli wygłoszonych wtedy tekstów. Sześćsetlecie Jasnej Góry to sześć wieków trwania „*na świętej górze Boga*” i czas obecności Bogarodzicy jako Matki i Królowej narodu przez swój łaskami słynący Wizerunek²⁰. Papież podkreślił, że „*przedziwną tajemnicę jasnogórskiego sanktuarium liturgia oddaje przede wszystkim czytając zapis Ewangelii Janowej o godach w Kanie Galilejskiej*”²¹, w której Maryja mówi do sług: „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*” (J 2, 5). Od 1382 r. na drodze ewange-

¹⁸ *Ibidem*, s. 140.

¹⁹ *Ibidem*, s. 48.

²⁰ Por. *ibidem*, s. 270.

²¹ Por. *ibidem*, s. 271.

lizacji na polskiej ziemi wyrasta „Jasna Góra, która staje się szczególnym miejscem ewangelizacji”, a zawiera się w niej wezwanie do dziedzictwa synów Bożych, wezwanie do życia w wolności²². „Ta jasnogórska ewangelizacja do życia w wolności godnej synów Bożych ma swoją długą, sześciowiekową historię – kontynuował Papież – ma również wymiar wolności narodu, zaś wyznacznikiem tej wolności stał się Obraz Królowej Polski, który uobecnia Matkę troskliwą, tak jak w Kanie Galilejskiej, Matkę wymagającą i wspomagającą, która jest Gospodynią w polskiej Kanie Galilejskiej, na Jasnej Górze, gdzie mieszka Królowa Polski”²³. W jasnogórskiej ewangelizacji bardzo ważne jest wejście w postawę sług z Kany Galilejskiej, a więc w postawę współpracy z Jezusem, która jest owocem wrażliwości na głos Maryi. Papież zachęcał usilnie, aby zaprosić Maryję w codzienne życie, by to Ona była tym jasnogórskim światłem.

Wszystkie przemówienia jasnogórskie Ojca Świętego w tych dniach były wielkim zamyśleniem nad polskim doświadczeniem i dojrzewaniem w blaskach opieki Jasnogórskiej Matki i Królowej, zwłaszcza w ostatnich latach rozbudzonych nadziei.

Swoiste podsumowanie stanowił Apel Jasnogórski 19 czerwca 1983 r. Papież mówił o zbliżającym się Trzecim Tysiącleciu, o adwencie ludzkości, którego Maryja jest światłem. „Niech światło Jej Bożego macierzyństwa – modlił się Ojciec Święty – świeci mocno tutaj na Jasnej Górze i stale przybliży nas do Tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Synowie i córki tej ziemi przez sześć stuleci byli wrażliwi na to jasnogórskie światło Maryi. Niech pozostaną nadal wrażliwi. (...) Pragnę być sługą wszystkich! Równocześnie jestem synem tej ziemi i tego narodu. To jest mój naród. To jest moja Ojczyzna. Matko! Wszystko moje jest Twoim! (...) Cóż Ci mogę więcej powiedzieć. Jak inaczej jeszcze zawierzyć tę ziemię, tych ludzi, to dziedzictwo. Zawierzam tak, jak umiem. Ty jesteś Matką. Ty zrozumiesz i przyjmiesz”²⁴.

Charakterystyczne w postawie Papieża jest jego bezpośrednie zwracanie się do Maryi, gdyż wypływa to z przekonania, że Ona jest tutaj i teraz obecna. To wołanie o wrażliwość na jasnogórskie światło Maryi pozostanie wielkim przesłaniem tej pielgrzymki z 1983 r.

Na zakończenie pobytu Ojciec Święty ofiarował Matce Bożej wotum – przestrzelony i skrwawiony pas sutanny, który pozostaje jako znak jego przywiązania i bezgranicznego zaufania Jasnogórskiej Matce i Królowej²⁵.

²² Por. *ibidem*, s. 272-273.

²³ Por. *ibidem*, s. 274-275.

²⁴ *Ibidem*, s. 298.

²⁵ W dniu 4 czerwca 2004 r. pas ten został umieszczony na widocznym miejscu ołtarza, obok obrazu Matki Bożej. Por. Niedziela, 25 (2004), s. 8-9.

Pielgrzymka w 1987 r.

Kolejna pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny odbyła się w 1987 r., a więc w Roku Maryjnym i w czasie Kongresu Eucharystycznego w Polsce. 12 czerwca Papież powiedział podczas Apelu, że przybywa jako człowiek zawierzenia i przynosi do stóp Pani Jasnogórskiej cały dorobek pielgrzymowania po Polsce, „*żeby to wszystko tutaj zawierzyć Tej, która jest naszą Matką, Tej, która jest Jasnogórską Panią naszego narodu i Królową Polski*”²⁶. Podczas pielgrzymki Papież często modlił się o zwycięską nadzieję, te treści bardzo mocno wybrzmiały również w Apelu.

Bardzo znaczące są słowa pożegnania, w których Papież powierza paulinom, „*bezpośrednim stróżom i pierwszym sługom tego świętego miejsca*” oraz wszystkim pielgrzymom troskę o cały Kościół. „*Niech jasnogórskie sanktuarium dopomoże papieżowi w trosce o Kościół, o Lud Boży, o wszystkich wierzących tam, gdzie wierzyć i wyznawać wiarę jest najtrudniej. [...] Sanktuarium jasnogórskie jest jednym z tych miejsc, gdzie przodowanie Ludowi Bożemu ze strony Matki Chrystusa jest szczególnie wyczuwalne*”²⁷. We wcześniejszej homilii Papież odniósł się do sakramentu Eucharystii i modlił się, by z Jasnej Góry szło to eucharystyczne wychowanie ludzkiej wolności, wołając: *Pani Jasnogórska! Nie przestawaj z nami przebywać! Nie przestawaj nam powtarzać tych słów z Kany Galilejskiej: 'Cokolwiek wam rzecze, To czyńcie!' Nie przestawaj wskazywać na Twójego Syna*”²⁸.

Zawierzenie spraw całego Kościoła Jasnogórskiej Matce i Królowej Papież określił jako wotum i swoją gorącą prośbę, którą pozostawił na Jasnej Górze. Zarówno te słowa, jak i wiele innych prośb o pamięć modlitewną, przekładają się na ustawiczną modlitwę za Jana Pawła II, która wyraża się przede wszystkim codzienną Eucharystią o godz. 18.30 w intencjach Papieża.

VI Światowy Dzień Młodzieży – 1991 r.

Kolejnym wielkim wydarzeniem, które przybliżyło Jasną Górę światu i zarazem postawiło przed nami nowe zadanie jeszcze większej modlitwy za Kościół w świecie, był VI Światowy Dzień Młodzieży. Jeszcze przed przybyciem na Jasną Górę Papież mówił w Krakowie, że jeżeli organizatorzy tych światowych spotkań „*poprosili tym razem o Jasną Górę, to stało się to w następstwie wydarzeń roku 1989, który stanowi nowe wyzwanie dla naszego starego kontynentu*”²⁹.

Kiedy zaś Jan Paweł II stanął na Jasnej Górze 14 sierpnia 1991 r., wtedy w pierwszych słowach, odwołując się do błogosławieństwa wypowiedzianego przez niewiastę z tłumu wobec Maryi: „*Błogosławione łono, które Cię nosiło, i pier-*

²⁶ *Ibidem*, s. 499-500.

²⁷ *Ibidem*, s. 509-510.

²⁸ *Ibidem*, s. 507.

²⁹ *Ibidem*, s. 780.

si, które ssateś" (Łk 11, 27), odniósł je do Maryi obecnej w Jasnogórskiej Ikonie i wobec ponad milionowej rzeszy młodych z całego świata zawołał: „Wypowiadam wraz z wami to pozdrowienie u stóp Jasnej Góry, na progu sanktuarium, które wpisało się głęboko w dzieje jednego narodu, a równocześnie otwiera się szeroko w stronę wszystkich narodów i ludów Europy i całego świata.(...) Na tym wzgórzu pełnym światła, które tak wyraźnie skłania do wyznania wiary i do nawrócenia serca, z macierzyńską troską przyjmuje was Maryja, Matka Boża o 'słodkim obliczu'. Z tego starodawnego sanktuarium czujnie i troskliwie spogląda na wszystkie narody spragnionego pokoju świata"³⁰.

VI Światowy Dzień Młodzieży przeszedł do historii tych spotkań jako jedno z najbardziej udanych i rozmodlonych, zwłaszcza poprzez wspaniały, obudowany znakami Krzyża, Biblii i Ikony Matki Bożej Apel Jasnogórski, oparty na trzech słowach: „Jestem – Pamiętam – Czuwam!” Znamieniem, które wyróżnia to spotkanie, jest przybycie po raz pierwszy wielkiej rzeszy młodzieży z Europy Wschodniej. Ojciec Święty powiedział, iż jest to wielki dar Ducha Świętego, bo „Kościół w Europie może w końcu oddychać swobodnie obydwoma płucami”, zaś obecność młodych jest niezmiernie ważna, stanowi świadectwo, którego Kościół dziś bardzo potrzebuje, a w jasnogórskim sanktuarium, które stało się Wieczernikiem nowych Zielonych Świąt, mogą oni publicznie dawać świadectwo swej przynależności do Chrystusa i swej jedności z Kościołem³¹. Później ta wielka rzesza młodzieży poszła na Wschód i rozpoczęła wielkie dzieło nowej ewangelizacji, której owoce są coraz bardziej widoczne.

W słowie pożegnalnym, kiedy Ojciec Święty niespodziewanie wyszedł do młodzieży ze Wschodu, streścił zarówno całość VI Światowego Dnia Młodzieży, jak i swoje ustawiczne wskazywanie nam Maryi Jasnogórskiej jako najpewniejszego drogowskazu. Mówił wtedy: „My Jej (Matce Bożej) przyrzekamy po naszymu, po ludzku, nieudolnie, być z Nią, pamiętać o Niej i czuwać przy Niej i z Nią. Ale bardziej liczymy na to, że Ona będzie z nami, będzie pamiętać o nas i będzie czuwać nad nami i z nami. [...] Wczoraj i dni poprzednie były dniami szczególnej modlitwy. (...) Proszę was, abyście modlitwę tę tworzyli nadal. Mówię: tworzyli, bo modlitwa jest równocześnie największą twórczością – nie tyle twórczością ludzką, choć także ludzką, ale jest przede wszystkim twórczością Ducha Świętego. [...] To jest ta największa twórczość królestwa Bożego, największa twórczość przyszłego wieku – my wszyscy jesteśmy powołani do przyszłego wieku, ku niemu idziemy, ku niemu innych prowadzimy”³².

Ta refleksja Papieża dotyczy zarówno Trzeciego Tysiąclecia, jak i naszego zdążania do obiecaney ojczyzny. Światowy Dzień Młodzieży jeszcze bardziej ukazał światu Jasną Górę i potwierdził to, co od początku pontyfikatu Papieża Wojtyły mówiono, że Czarna Madonna z Częstochowy prowadzi Papieża za rękę.

³⁰ *Ibidem*, s. 793, 795.

³¹ Por. *ibidem*, s. 808.

³² *Ibidem*, s. 831.

Zawierzenie Kościoła i świata w 1997 r.

Wielkim podsumowaniem jasnogórskiej drogi Jana Pawła II i jego ustawicznego wskazywania nam na „jasnogórskie światła” była pielgrzymka w 1997 r., kiedy kończył się też Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu. Podczas krótkiego pobytu na Jasnej Górze 4 czerwca Papież wypowiedział swoje maryjne serce najpierw w modlitwie w Kaplicy Cudownego Obrazu, a potem w homilii podczas liturgii słowa na szczycie jasnogórskim.

Kłęcząc przed Cudownym Obrazem Matki Bożej, Ojciec Święty modlił się: *„Jasnogórska Matko i Królowo, przychodzę dziś do Ciebie w pielgrzymce wiary, aby podziękować za Twoją nieustanną opiekę nad całym Kościołem i nade mną. (...) Z wielką ufnością stoję na tym świętym miejscu, na jasnogórskim wzgórzu, tak bliskim memu sercu, ażeby raz jeszcze zawołać: Matko Boga i nasza, dziękuję Ci, że jesteś Gwiazdą Przewodnią w budowaniu lepszej przyszłości dla świata, że jesteś Patronką w budowaniu ogólnoludzkiej cywilizacji miłości”*³³.

Następnie Papież powierzył Maryi przygotowania do Wielkiego Jubileuszu i wołał: *„Matko Kościoła, Dziewico Wspomożycielko, w pokorze wiary Piotra przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kontynenty, kraje i narody, które uwierzyły w Jezusa Chrystusa i rozpoznały w Nim swój znak przewodni w wędrówce przez dzieje”*. Papież zawiera też szukających jeszcze Boga, ludy Wschodu i Zachodu, Północy i Południa oraz wszystkie rodziny narodów. *„Matko wiary Kościoła, tak jak w wieczerniku jerozolimskim trwałaś na modlitwie z uczniami Chrystusa – wołał Piotr naszych czasów – tak dzisiaj bądź z nami w wieczerniku Kościoła przy końcu drugiego tysiąclecia wiary i upraszaj taskę otwarcia się na dar Ducha Bożego”*³⁴.

Kolejnym elementem tej modlitwy jest podziękowanie Maryi Jasnogórskiej za wszelkie dobro, jakie dzieje się na polskiej ziemi, oraz prośba, żeby Polacy dobrze zagospodarowali odzyskaną wolność w duchu chrześcijańskiej tradycji oraz by byli zdolni wejść w postawę służ z Kany Galilejskiej.

Ojciec Święty poleca cały Kościół oraz świat współczesny i woła do Jasnogórskiej Pani: *„Tobie zawierzam całą postugę Kościoła w świecie, który tak bardzo potrzebuje miłości (...) uproś nam, abyśmy stali się budowniczymi solidarnego świata, w którym wojnę zwycięży pokój, a cywilizację śmierci zastąpi umiłowanie życia. Matko Jedności i Pokoju, umacniaj więź wspólnoty w Kościele Twego Syna, ożywiaj wysiłki ekumeniczne, tak, aby wszyscy chrześcijanie, mocą Ducha Świętego, stali się jedną rodziną siostr i braci Jezusa Chrystusa (...) Bogurodzico Dziewico, pomóż nam wkroczyć w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa przez święte drzwi wiary, nadziei i miłości”*³⁵.

Modlitwę przed Cudownym Obrazem można potraktować jako program Jana Pawła II dla Kościoła w Polsce na Trzecie Tysiąclecie.

³³ *Ibidem*, s. 933. *Całość Modlitwy, ibidem*, s. 933-934.

³⁴ *Ibidem*, s. 933.

³⁵ *Ibidem*, s. 934.

Zasygnalizujmy jeszcze niektóre myśli z homilii podczas nabożeństwa słowa Bożego, gdyż mogą być one podsumowaniem całej naszej refleksji. Papież mówił: *„Jasna Góra jest tym miejscem, gdzie naród nasz gromadził się przez wieki, aby dawać świadectwo swojej wierze i przywiązaniu do wspólnoty Kościoła Chrystusowego. Ty przychodziliśmy wiele razy prosić Maryję o pomoc w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu, jego pasterzom. Tu podejmowaliśmy zadania życia chrześcijańskiego. U stóp Maryi Jasnogórskiej trwaliliśmy wiernie przy Kościele, (który) wpisał się na zawsze w dzieje naszego narodu, czuwał z troską nad losem jego dzieci, zwłaszcza w chwilach upokorzeń, wojen, prześladowań czy utraty wolności. Tutaj, u stóp Maryi, wciąż na nowo 'uczymy się Kościoła', który Chrystus powierzył apostołom i nam wszystkim”³⁶.*

Następnie Papież powiedział, iż cieszy się, że i tym razem na szlaku jego pielgrzymki znalazła się Jasna Góra i zacytował znaną nam wypowiedź z 4 czerwca 1979 r. o przykładaniu ucha do Serca Matki i Królowej. Na zakończenie zaś powiedział: *„Pragnę dzisiaj na nowo zawierzyć Jasnogórskiej Pani wszystkie prośby rodaków, a zarazem wszystkie potrzeby i intencje Kościoła powszechnego i wszystkich na świecie ludzi”.* Ojciec Święty poprosił o pieśń *Z dawna Polski Tyś Królową*, mówiąc, że jest to może jakaś *Bogurodzica* naszych czasów³⁷. Ten może drobny szczegół jest bardzo znaczący jako drogowskaz, żeby pamiętać o tradycji, o dorobku duchowym ojców i umieć na nim budować swoją przyszłość w zmieniających się, jakże niekiedy trudnych czasach.

Upragnione odwiedziny u Matki w 1999 r.

W krótkim przeglądzie jasnogórskich zawierzeń Ojca Świętego dotkniemy jeszcze jego pielgrzymki w 1999 r., kiedy obecność na Jasnej Górze nie została przewidziana w programie oficjalnym. Ojciec Święty przybył niespodziewanie do Gliwic 17 czerwca. Powiedział wtedy między innymi: *„Jeszcze pojadę Matkę Boską Częstochowską przeprosić i ze spokojnym sumieniem odjadę”³⁸.*

Stając zaś na Jasnej Górze, po modlitwie przed Cudownym Obrazem, Jan Paweł II powiedział do zgromadzonych licznie na placu pielgrzymów: *„Nie mogło zabraknąć na szlaku mojej pielgrzymki do Ojczyzny jasnogórskiego sanktuarium. To miejsce jest tak bardzo drogim mojemu sercu i tak bardzo bliskie każdemu z was, drodzy siostry i bracia. Przyzwyczałem się, jak my wszyscy, przychodzić tutaj i przynosić Matce Syna Bożego i naszej Matce sprawy osobiste i rodzinne, jak również wielkie sprawy narodowe, jak to czynili nasi przodkowie przez całe stulecia”³⁹.* Papież mówił dalej o tym przyzwyczajeniu do pielgrzymowania do Maryi, bo Ona towarzyszy Ludowi Bożemu na drogach wiary jako Matka i Królowa narodu.

³⁶ *Ibidem*, s. 936.

³⁷ Por. *ibidem*, s. 939.

³⁸ *Ibidem*, s. 1188.

³⁹ *Ibidem*, s. 1189.

Wyraził też radość, że na tym szczególnym miejscu modlitwy może spojrzeć z bliska w Jasnogórskie Oblicze naszej Matki.

Na zakończenie swojej refleksji Jan Paweł II wypowiedział kolejny jasnogórski akt zawierzenia, polecając Maryi przede wszystkim polskie sprawy: *„Zawierzam macierzyńskiej opiece Pani Jasnogórskiej siebie samego, Kościół, wszystkich moich rodaków, nie wyłączaając nikogo. Zawierzam Jej każde polskie serce, każdy dom i każdą rodzinę. Wszyscy jesteśmy Jej dziećmi. Niech Maryja będzie przykładem i przewodniczką w naszej codziennej i szarej pracy. Niech wszystkim pomaga wzrastać w miłości Boga i miłości ludzi, budować wspólne dobro Ojczyzny, wprowadzać i umacniać sprawiedliwy pokój w naszych sercach i środowiskach. Proszę Cię, Pani Jasnogórska, Matko, Królowo Polski, abys cały mój naród ogarnęła Twoim macierzyńskim sercem. Dodawaj mi odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech z wiarą, nadzieją i miłością przekroczy próg trzeciego tysiąclecia i jeszcze mocniej przylgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła zbudowanego na fundamencie apostołów. Matko nasza Jasnogórska, módl się za nami i prowadź nas, abysmy mogli dawać świadectwo Chrystusowi – Odkupicielowi każdego człowieka”⁴⁰.*

Porównanie tej modlitwy zawierzenia z modlitwą z 1997 r. ukazuje w sposób bardzo oczywisty, iż ta ostatnia była bardzo osobistą modlitwą za Polskę, natomiast zawierzenie z 1997 r. obejmowało cały świat i Kościół i może być uznane za „programowe” zawierzenie jasnogórskie Jana Pawła II. Zawarł w nim bowiem cały ładunek swej miłości osobistej do Maryi, doświadczenie wiary Kościoła w Polsce i spojrzenie uniwersalne na Kościół w całym świecie.

Jan Paweł II – nauczyciel zawierzenia Maryi

Jan Paweł II, który zawierzył siebie Matce Bożej w sposób bezgraniczny i włącza w to zawierzenie tych wszystkich, którym służy na przestrzeni swego pontyfikatu, staje przed nami jako wielki świadek zawierzenia Maryi w naszych czasach, w Trzecim Tysiącleciu. Jest on również pierwszym nauczycielem tego zawierzenia, który w sposób autorytatywny interpretuje prawdę o zawierzeniu. Czynił to wiele razy, zarówno w dokumentach oficjalnych, jak i w sanktuariach maryjnych. Wśród nich miejsce szczególne zajmuje Jasna Góra, którą bez wątpienia można nazwać sanktuarium zawierzenia Papieża Jana Pawła II.

W nauczaniu o zawierzeniu Matce Bożej Jan Paweł II odwołuje się do maryjnego wykładu, jaki dał Sobór Watykański II, ukazując Ją obecną w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja przedstawiona jest jako niewiasta bezgranicznego zawierzenia Bogu, jako pierwsza Uczennica Jezusa, wrażliwa Matka i otwarta na Ducha Świętego Wychowanka. Nie przeszła Ona do historii, ale jest obecna w Kościele swego Syna i przewodzi pielgrzymce Jego braci, którzy zdążają do niebieskiej ojczyzny. Oddanie się Maryi, ufne Jej zawierzenie, jest odczytaniem prawdy o obecności Bogarodzicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja współpracowała z Jezusem w zbawczym dziele przede wszystkim przez wiarę,

⁴⁰ *Ibidem*, s. 1190.

dlatego też może być nazwana „*pierwszą wierzącą*”. Tę wiarę chce Ona przekazać wszystkim, którzy do Niej zwracają się z ufnością.

Ewangeliczne momenty, do których odwołuje się Jan Paweł II, to przede wszystkim zawierzenie przez Maryję Bogu w chwili Zwiastowania, uprzedzające wiarę uczniów zaufanie do Jezusa w Kanie Galilejskiej oraz oddanie przez Jezusa Maryi św. Janowi na Kalwarii, a w nim oddanie Maryi Kościołowi i zabranie Jej w swoje życie przez każdego z uczniów. Ojciec Święty zwraca uwagę, że słowo „*zawierzenie*” określa szczególną osobową relację, jaka pojawia się w wyniku odpowiedzi na dar miłości ze strony Jezusa.

Inną podstawą papieskiej drogi zawierzenia jest jego polskie doświadczenie, o czym była już mowa wcześniej. To własne doświadczenie uczynił on treścią nauczania o troskliwej obecności Matki Chrystusowej w życiu każdego człowieka, całych narodów oraz całego Kościoła.

Jasnogórskie Akt Zawierzenia, których dokonał Jan Paweł II, stają przed nami jak otwarty testament, którego realizacja zależy od każdego z nas. Na podsumowanie odwołajmy się do papieskiego nauczania w *Redemptoris Mater*, gdzie Jan Paweł II stwierdza: „*Zawierając po synowsku Maryi, chrześcijanin – podobnie jak apostoł Jan – 'przyjmuje' Matkę Chrystusa i wprowadza Ją w to wszystko, co stanowi jego własne życie wewnętrzne, poniekąd ludzkie i chrześcijańskie 'ja'*”⁴¹. *Bezgraniczne zawierzenie Maryi sprawia zaś, że możemy liczyć na Jej szczególną macierzyńską pomoc i kierownictwo. W stosunku do każdego chrześcijanina – czytamy dalej w encyklice – do każdego człowieka, Maryja jest Tą, która pierwsza uwierzyła – i tą właśnie wiarą Oblubienicy i Matki pragnie oddziaływać na wszystkich, którzy się Jej po synowsku zawierzają. Im bardziej zaś trwają w tym zawierzeniu i postępują w nim, tym bardziej Maryja przybliży ich do niewypowiedzianych 'bogactw Chrystusowych'*”⁴².

W uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej 26 sierpnia 1993 r. został podjęty na Jasnej Górze nowy *Akt Zawierzenia Matce Bożej*⁴³. Jest on odpowiedzią na papieskie wezwania, inspiracje i zachęty, tak często wypowiedziane przez Jana Pawła II na Jasnej Górze. Wydaje się, iż bliższą inspiracją było słowo Ojca Świętego, jakie skierował do biskupów polskich, przybyłych w styczniu 1993 r. do Rzymu z wizytą „*ad limina apostolorum*”. Papież powiedział m. in.: „*Ten znak Maryi, Królowej Polski, Pani Jasnogórskiej, został na nowo jeszcze odczytany. Wiemy, czym stał się dla nas ten obraz [...] czym stał się dla nas w zmaganiu o duszę narodu. [...] Myślę, że ten znak jest wymowny również dla przyszłości. Maryja jest Królową Polskiej Korony, jest Królową Polski. Maryja jest Królową polskich spraw, polskich trudów, polskich cierpień i polskich zwycięstw. [...] Doświadczenia przeszłości uczą nas w kim szukać oparcia, kto jest tym największym sprzymierzeńcem Kościoła i Narodu. To, co się nawiązało między Matką Bożą, Matką Kościoła, Królową Polski a Kościołem i Narodem w Polsce jest swego rodzaju przymierzem*”⁴⁴.

⁴¹ RM 45.

⁴² Por. Ef 3, 8; RM, 45.

⁴³ *Modlitwa Kościoła w Polsce, w której zawiera Maryi swoją misję w nowej sytuacji dziejowej*, Jasna Góra, 26 VIII 1993; *Zawierzenie Maryi ku przyszłości*, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 9-14.

Przymierze, które stanowi umowę dwu stron, domaga się realizacji we wzajemnej wierności i ustawicznego dorastania do daru zaufania. Ze strony Maryi mamy bardzo wiele dowodów Jej wierności. Naszą odpowiedź winniśmy budować na obfitym stole słowa i przykładzie zawierzenia, jaki pozostawił nam Jan Paweł II, Jasnogórski Pielgrzym.

Jasnogórskie dziedzictwo pielgrzymowania Jana Pawła II to przede wszystkim uświadomienie sobie wielkiej głębi jego nauczania, którego główne myśli można by streścić następująco:

- na Jasnej Górze, gdzie Maryja jest obecna przez pośrednictwo świętego Obrazu, Ona tu jest rzeczywiście żywa w swej obecności, Papież mówi, że Ona tutaj mieszka;
- Maryja przedstawiana jest jako Matka nieustannie niosąca i dająca Jezusa, jako żywa Ewangelia;
- obecna w Świętej Ikonie Maryja jest troskliwą Matką, która, tak jak w Kanie Galilejskiej, tak również w Kanie Jasnogórskiej, widzi i zaradza potrzebom swoich dzieci;
- na Jasnogórskiej Kalwarii Maryja staje jako Matka odważnej wiary, dlatego Jezus nieustannie daje Ją nam za Matkę, On nas swej Matce zawiera;
- ten dar domaga się zabrania Maryi do siebie, a raczej w siebie, do domu swego życia wiara;
- dar Matki jest zawarciem przymierza, które domaga się wzajemności z naszej strony;
- na płaszczyźnie życia osobistego i wspólnotowego Kościoła w Polsce dar ten to wołanie o wierność drodze jasnogórskiej, drodze jasnogórskich świateł.

Refleksja nad pielgrzymim darem jasnogórskiego słowa Jana Pawła II oraz nad przykładem jego ufnej modlitwy winna stać się czasem pójścia na głębię, by zarzucić kotwicę na pewny grunt i pośród wzburzonych fal opinii, przyzwyczajęń, lenistwa i wygodnictwa obrać z plew ziarno na nowy, błogosławiony siew. Nadszedł czas powrotu do bogato napelnionego spichlerza, do zastawionego obficie stołu słowa i przykładu wielkiej wiary, czas przebicia się przez wspomnienia i pojedyncze słowa Papieża, czas powrotu Polski na drogę jasnogórską, na której Papież Jasnogórskiej Maryi cały czas wiernie trwa. Jan Paweł II jest nieustannie w drodze na Jasną Górę, trwa w modlitwie u stóp Matki i Królowej. Trzeba dotrzeć do kroku.

Jan Paweł II jest wielkim świadkiem i apostołem Jasnogórskiej Matki. Nieustannie wychodzi on z Jasnogórskiego Wieczernika i jako Piotr naszych czasów woła ze szczytu Świętego Wzgórza o wierność Kościołowi i polskiej tradycji. Trzeba nam dziś zapytać: „*Co mamy czynić, Piotrze?*” Usłyszymy może

⁴⁴ Jan Paweł II, „*Magnalia Dei*” w *dziejach Narodu Polskiego. Przemówienia poza tekstem oficjalnym*, Watykan, 15.I.1993, [w:] *U progów apostołskich. Wizyta Biskupów polskich „ad limina apostolorum”*, 8-9 stycznia 1993, Warszawa 1993, s. 32.

stanowcze, ale troskliwie ojcowskie słowa: „*Powróćcie na drogę jasnogórską i żyjcie Ewangelią wolności!*”.

Razem z Janem Pawłem II trzeba nam ciągle „tworzyć” jasnogórską modlitwę o przemianę oblicza polskiej ziemi, której znakiem rozpoznawczym jest pielgrzymstwo.

THE PILGRIMAGE HERITAGE OF JOHN PAUL II AT THE JASNA GÓRA SANCTUARY

SUMMARY

The paper discusses the Way of Entrustment to the Jasna Góra Sanctuary followed by the Polish Pope. Cardinal Karol Wojtyła took with him to Rome the experience of the Polish Virgin Mary's way and made it the Way for the entire Church. On 4 June 1979, at the very beginning of his pontificate, John Paul II entrusted himself as a son to the Virgin Mary in an act known as the "*New Act of Entrustment at Jasna Góra*". The Act concluded all Acts of Entrustment previously made by the Church in Poland and brought the entire Mother Church into it.

The paper presents major thoughts of the Entrustment Acts performed by John Paul II during his visits to Jasna Góra in 1979, 1983, 1987, 1991, 1997 and 1999, complete with an analysis of other Papal statements made at Jasna Góra. A special book of prayers and instructions for Poles was also opened in the form of the Holy Father's prayers said at general audiences during the Martial Law in Poland.

This review of the Papal thoughts and the Jasna Góra pilgrim's prayers is concluded in the Chapter entitled "John Paul II, the teacher of the Virgin Mary's Entrustment", showing that Jasna Góra can be referred to as a John Paul II's entrustment sanctuary while the Holy Father can be seen as the grand witness and apostle of Our Lady of Jasna Góra. "He keeps stepping out of the Jasna Góra's refectory and, as Peter of our time, calls for a faithfulness to the Church and to the Polish tradition from the top of the Holy Hill". Finally, the question is posed: "What are we to do, Peter?" The suggested answer is a consequence of the Pope the Pilgrim's attitude: "Revert to the Way of Jasna Góra and live the Gospel of freedom!"

Translated by Paweł Pilch